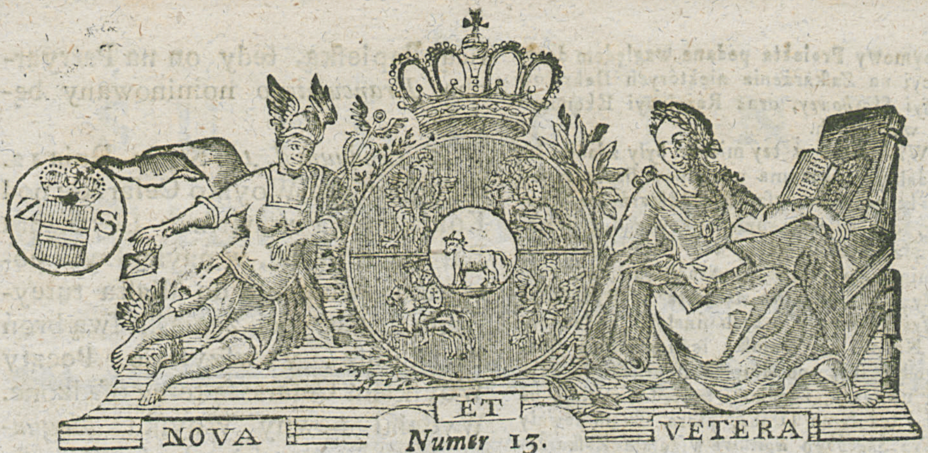


Numer 13.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 12. LUTEGO ROKU 1791.

Z Warſzawy dnia 12. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCCXC.

Dnia 8. Lutego.

IP. Marszałek Konf: Kor: w *Zagaieniu* ſwoim upraſzał, ażeby Proiekt względem kupna Pałacu dla Poſła *Roſsyiſkiego* był w Decyzyi ſwoiey dokończony.

JP. Koſsowſki Podſkarbi Nadwor: Kor: podziękowawszy Nayiaś: Panu za dane na oſtatniey Seſſyi świadectwo, pilnego dopełnienia powinności w ciągu dwudzieſto kilko letnim Urzędowania Miniſtra Skarbowego, upraszał *Stanow*, ażeby żadna w Prawie niebyła uczyniona wzmianka względem naſtąpionego rozpiſu między Kommiſsarzami w *Kommiſsyi Skarbo:* o kupno Pałacu.

Xiąże Imć *Czartoryſki* Poſeł *Wołyńſki*, z mocy *Inſtrukcyi* Województwa ſwego, upraszał N. Pana, ażeby w nadgrodę prac y uſług IP. Podſkarbiego Nadwor: Kor: temuż Podſkarbſtwo Wielkie Kor: oddane zoſtało.

Gdy to Wnieſienie od całey *Izby* popar tym było; Król Imć wezwawſzy Miniſterium do Tronu, oświadczył, że z naywiększym ukontentowaniem dopełni żądania *Stanow* w nadgrodzeniu godnych zaſług IP. Podſkarbiego Nadwor: Kor: y Konferowanie onemu Podſkarbſtwa Wielkiego; ieżeli w tym iednomyślna zaydzie zgoda; a że y zaſługi JP. *Potockiego* Marſzałka *Nadwornego Litt*: iak dawniey, tak ſzczególniey w ciągu teraźnieyszego Seymu czynione dla Rzeczypoſpolitey, wyciągaią nadgrody, zaczym upraſzał *Stanow*, ażeby ſkłonić ſię chciały do tego, iżby y Laſka Wielka *Litewſka* razem oddaną być mogła.

Zaraz powſzechny odgłos *Izby* upraſzał Nayiaśnieyſzego *Pana*, ażeby tym dwom Mężom, wakuiące Miniſteria oddane zoſtały. Zatym Król Imć, do Laſki Wielkiey *Litewſkiey JP. Potockiego* Marſzałka Nadwor: *Litt*: do Podſkarbſtwa zaś Wiel: Kor: wezwał *JP. Koſsowſkiego* Podſkarbiego Nadwornego; po którey Nominacyi, wſzyſtkie Seymuiące Oſoby przyſtąpiły do ucałowania ręki Nayiaśnieyſzego Pana.

Gdy żądaiący umieſzczenia w *Prawie* Punktu względem rozpiſów naſtąpionych w *Kommiſsyi Skarbowey* o Kupno Pałacu dla Poſła *Rossyi*: od ſwoiego odſtąpili Wnioſku; czytał IP. Sekre-

tarz Seymowy Proiekta podane względem dania Rezolucyi na *Zaſkarżenia* niektórych Dekretow *Kommiſsyi Skarbowey*, oraz Rezolucyi Ekonomicznych wypadłych.

Wielorakie w tey mierze były zdania: Iedni żądali wyznaczenia udzielney *Deputacyi* od *Stanow*, ktoraby we wſzyſtkie zaſkarżenia weyrzawſzy, one finalnie rozſądziła y zadecydowała. Drudzy radzili, ażeby też ſame Oſoby, ktore examinowały *Kommiſsyą Skarbową Kor*: roztrząſnęły zażalenia na Dekreta y Rezolucye *Kommiſsyi* zaſzłe, y o tych finalnie zadecydowały. Na oba te Wnioſki, iednomyślney niebyło zgody; lecz po długich ſporach, y czynionych uwagach, zgodzono ſię iednomyślnie na to, ażeby też ſame Oſoby, ktore Examinowały *Kommiſsyą Skarbową Kor:* we wſzelkie Zaſkarżenia na tęż *Kommiſsyą Skarbową* uczynione weyrzały, y o tych w przeciągu pięciu Niedziel opinią ſwoię do Stanow Seymuiących przynioſły.

Seſsyą Solwowano na Czwartek naſtępuiący na godzinę 10. to ieſt na dzień 10. Lutego.

Z Paryża d. 14. Stycznia. W przyſzłą Niedzielę ſpodziewamy ſię tu więcey ieſzcze Scen w Kościołach naſzych z okoliczności Przyſięgi, ktorą Xięża y Plebani wykonać maią. Przybito iuż żwawe barzo Piſma do drżwi tych Plebanòw, ktòrzy Przyſięgi tey wzbraniaiąſię. Biſkup *Auguſtoduński* dotąd ieſzcze ieſt iedyny z Biſkupòw *Francuſkich*, ktòry nową Konſtytucyą Duchowieńſtwa podpiſał. Biſkup ten, barzo ieſt popularny, ieſt także Membrum *Klubu Gry Szachow*, gdzie niekiedy w wyſoką barzo grywaią ſtawkę. Od ſześciu dni, trzymaiący Bank tey gry, przegrali 30,000. *Luidorow*. Biſkup *Auguſtoduńſki* we 4. dniach 4,000. *Luidorow* wygrał, ale wczora 800. przegrał. Niektòrzy powiadaią, że gdyby przyſzło do Scyſsyi między *Francyą* y Stolicą Papieſką, tedy on na Patryarchę *Francuſkiego* nominowany będzie.

Z Leodyum d. 17. Stycz: Dnia 12. tego Mieſiąca, Woyſko Ceſarſkie pod Kommendą Feltmarſzał: Leytnanta Barona *de Kheul*, w naylepſzym porządku wciągnęło do Miaſta tuteyſzego. Patryoci zanieśli ſwą broń na Ratuſz, y wſzyſtkie Poczty Woyſkiem Ceſars: ſą teraz oſadzone. Wydział pewny Woyſka *Moguńckiego* wſzedł także do *Leodyiſkiego* Miaſta *Verviers*, a tak cały Kray *Leodyiſki* Zołnierzem *Auſtryackim* y *Cyrkularnym* do 10,000. ludzi wynoſzącym, ieſt zaięty. Kommiſſarze także Cyrkularni z *Akwisgranu* iuż ziechali do nas, y Kapituła naſza Katedralna niebawnie też ztamtąd tu ieſt ſpodziewana. Po wciągnieniu Woyſka Ceſarſkiego, Miniſter Pełnomocny Xiążęcia Biſkupa *Leodyiſkiego*, Kanonik *de Waſſeige*, obiął Poſſeſſyą Pałacu Biſkupiego, y wydał Proklamacyą, gdzie ſtarał ſię przekonać Lud o Oycowſkich Xiążęcia Biſkupa Sentymentach, *Pierwſze Glowy Rewolucyi* zowiąc *Niecnotami*. W Kościele też *Te Deum Laudamus* śpiewano. Gdy podług wſzelkiego pozoru, ſpodziewano ſię Exekucyi wyrokow Sądu *Wetzlarſkiego*, ziawił ſię drukowany Liſt *Dyrektoryalnego* Poſła *Kliwii* JP. *de Dohm* piſany z *Akwiſgranu* dnia 13. Stycznia do Felt-Marſzałka *de Bender*, gdzie JP. *de Dohm*, daiąc Felt-Marſzałkowi znać o Negocyacyach

Numer 13.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 12 LUTEGO ROKU 1791.

Reszta Artykułu z Rzymu.

Niemniey odłożona na inny czas decyzya o inkorporacyi *Awenionu* do Krolestwa *Francuskiego*, zamiast sprostowania nie legalności Dekretu, powiększa potwarz y obelgę dla Panowania *Papieskiego*, ktòrego Prawa do Miasta *Awenionu* za sprawiedliwe uznane wielokrotnie przez samych Monarchow *Francuskich* nie podlegaią y niemogą podlegać tłumaczeniom arbitralnym y nieprzyzwoitym.

Wysłanie Woysk *Francuskich* bez odezwy o to do prawego Monarchy, y bez przepisania onym należytey subordynacyi, y dependencyi od woli Pana Terrytoryalnego, oznacza kształt gwałtownego naiazdu, ktory się pokryć niemoże żadnym pozorem. Protekcyi ustaw *Francuskich* w *Awenionie*, wypływać z innego źrzodła niemogących, tylko z mocy Konkordatow uroczyście zaszłych między *Stolicą Apostolską*, y Dworem *Francuskim*: y *Ociec S.* czuie się być przekonanym, że nie dał okazyi do skarg przez niezachowanie rzeczonych Ustaw, y Konkordatow. Nasłanie Woysk z powodow tak niesłusznych, przynosi nową naycięższą krzywdę Panowaniu Terrytoryalnemu, ktorey przykładu trudno znaleść w Narodach oświeceniem y ludzkością słynących.

Dopieroż gdy rozkazano wyraźnie temuż Woysku, ktorego *Ociec S.* nigdy nieżądał, znosić się w czynnościach z Urzędnikami Municypalności *Awenionskiey*, czyli z Gwałcicielami spokoyności Publiczney, z Zwodzicielami Ludu, z Sprawcami y Autorami występkow szkaradnych y Swiętokradzkich, z Herszrami nakoniec niegodziwemi y usiłuiącemi utrzymywać Bunty, z tego się iasno okazuie, że Dekret *Zgromadzenia Narodowego* dąży do upoważnienia Rebellii y do obrony razem iey Wynalazcow.

Tak tedy iest nie regularny, zbytkuiący, y niesprawiedliwy rzeczony nie raz Dekret, że niechcąc *Ociec S.* przypisać winę Narodowi tak akredytowanemu, y oświeconemu, wierzy łatwo, że był zwiedziony, y oszukany; nie może atoli znieść tego na sobie, ażeby się nieudał na nowo do Krola Imci *Chrześciańskiego* z *Protestacyą* przeciwko wypadłemu Dekretowi, iako pokrzywdzaiącemu Samowładztwo, y uwłaczaiącemu Prawom *Papieskim*, a ktòry razem wzbudza y upoważnia Rokosz Poddanych.

Maxymy sprawiedliwości głęboko wkorzenione w umyśle Króla Imci *Chrześciańskiego*, nieustanne dowody Iego przywiązania, y życzliwości ku

Swiętey Stolicy, tudzież względy, ktore się zachowywać wzaiemnie zwykły między Panuiącemi w podobnych okolicznościach, każą się spodziewać, iżby niepowinna być bezskuteczna *Protestacya Jego Swiątobliwości*, ani odkładana długo nadgroda. „

Z Warszawy dnia 12. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCCXCI. *Dnia 10. Lutego.*

JP. Marszałek Konfed: Kor: w Zagaieniu swoim upraszał o determinacyą dnia, w którymby Delegowani od Szlachty *Kurlandzkiey* do *Stanow Seymuiących* mogli mieć swą Audyencyą. Za zbliżeniem się Ministerium do Tronu, JP. Kanclerz W. Kor: z woli N. Pana oświadczył, iż na takową Audyencyą wyznacza się dzień Czwartkowy w tygodniu następuiącym.

JP. Potocki Marszałek W. Lit: za Konferowaną sobie Laskę, a *JX. Skarszewski* za Nominacyą na Biskupstwo *Chełmskie y Lubelskie*, w zabranych Głosach złożyli N. Panu podziękowania, y do ucałowania ręki przystąpili.

Przystąpiono potym do Kontynuacyi Proiektu o *Seymikach*. Czytany był Punkt, iż Szlachta, chociażby Dziedziczne Possessye maiąca, ieżeli w Usługach u Osob Partykularnych zostaie, na Seymiku *Activitatem* mieć niemoże.

Nad tym Punktem, liczne y długie były Spory. Iedni stawali przy zapadłym iuż Prawie, zapewniaiącym każdemu *Activitatem*, któryby miał Dziedziczną Possessyą. Drudzy przekładali, że y dawne Prawa *de Salariatis* w służbach będących, od Seymikowania oddalaią.

Gdy w rozrożnionych zdaniach iednomyślność nie zachodziła, *JP. Suchodolski* Kasztel: *Smoleński* podał Propozycyą *ad Turnum*: Czyli takowy Artykuł ma być przyięty, lub nie? Stawano z Oppozycyą przeciw podaney tey Propozycyi. *JP. Jordan* Poseł *Krakowski*, podał od siebie powtorną Propozycyą: Czyli Szlachta Dziedziczne Possessye maiąca, w usługach u kogokolwiek bądź zostaiąca, ma mieć *Activitatem* na Seymikach, lub nie? Y ta Propozycya nie znaydowała iednomyślności.

Zaczym przystąpiono *ad Turnum* na uformowaną Propozycyą między Propozycyami takową. „ Czyli Propozycya JP. Kasztelana *Smoleńskiego* ma być wzięta *ad Turnum*, czyli *JP. Krakowskiego?* „

Szedł *Turnus* na tę Propozycyą; po którego zakończeniu, ogłoszona została *Pluralitas* następuiąca: Za Propozycyą JP. Kaszte: *Smoleńskiego*, było Wotow 28. Za Propozycyą *JP. Krakowskiego*, było Wotow 131.

Wzięta zatym została *ad Turnum* Propozycya przez *JP. Krakowskiego* podana. Po zakończonym *Turnowaniu*, ogłoszona *Pluralitas* takowa: Ze Szlachta Dziedziczne Possessye maiąca, w usługach u kogokolwiek bądź zostaiąca ma mieć *Activitatem* na Seymikach, było Wotow 116. Że nie ma mieć *Activitatem*, było Wotow 59.

Przystąpiono nakoniec do Wotow Sekretnych, po których zakończonych, ogłoszona *Pluralitas* następuiąca: Ze ma mieć *Activitatem*, było Wotow 94. Ze nie ma mieć *Activitatem*, było Wotow 73.

Sessyą Solwowano na dzień następuiący, na godzinę 10.

Na tey Sessyi po podanych Propozycyach *ad Turnum* przez *JP. Suchodolskiego* Kasztel: *Smol:* y *JP. Jordana* Posła *Krakow:* mowił iaknaymocniey za Szlachtą *JP. Suchodolski* Kasztelan *Radom*: a wyraziwszy żal swoy, iż niebył przytomnym w *Warszawie* wtedy, kiedy klassyfikacya Zastawnikow nastąpiła, kiedy Arędowni Dzierżawcy y Emphiteuci, totalnie *ab Activitate* oddaleni zostali, na żadną Klassyfikacyą z Dobr Dziedzicznych, nawet pod pozorami Szlachty w służbie zostaiącey, niepozwalał; mówił daley, że Polityczne względy Rządu doradzaią mu iaknayostrożniey w tak delikatney postępować Materyi, ażeby nieukontentowanych liczby niepomnażać; Przekładał potym, odwołniąc się do Swiadectwa wszystkich Seymuiących, iż Szlachta, ktorych Możnowładztwo dotąd rozmaitemi sposobami łudziło, naypierwey usiłował z haniebney wybić się dependencyi, iednogłośnie wszędzie Reprezentantom swym Podatki y Woysko uskuteczniać nakazała; czymże tedy przewiniła, ażeby ią tak mocno w brew ich Przywileiow miano ukarać? Kończył Głos swóy wyrazem, iż potrzeba ubogiego Szlachcica nagli do przyięcia Posług u Możnieyszego, lecz mu nigdy Szlachetności w postępowaniu odbierać niemoże; tak się Ante-

cefforowie naſi kawałka dorabiali Fortuny; dziękuymy Naywyżſzemu ci, ktorym łos przeznaczył ſzczęśliwy, iż mamy więcey, iż ſię obeyść bez obowiązkow Służby możemy; ale pamiętaymy zawſze o Naſtępcach Naſzych, o rozrodzeniu ſię Familii, a nakoniec o loſie iaki ieh ſpotkać może.

Z Paryża dnia 21. Stycznia. *Breve Papieskie*, ſprzeciwiaiące ſię *Nowemu Rozrządzeniu Duchowieńſtwa*, wkrotce podobno pokaże ſię. Kardynał *Montmorency* Biſkup *Meteński* (*de Metz*) y *Wielki Jałmużnik Francyi*, dla uniknienia Przyſięgi nakazaney, złoży ſwe Biſkupſtwo. Krol Jmć, iak głoſzą, zoſtawi mu Urząd *Wielkiego Jałmużnika* z Penſyą od 100,000. *Liworow* z dochodow Krolewſkich wypłacać ſię maiącą.

Opat *Expilly*, podług nowey Konſtytucyi, nominowany na Biſkupa *de Quimper*, niemoże otrzymać od Biſkupa *Rhedoneńskiego* (*de Rennes*) Metropolitana, żądaney *Intronizacyi*. Teyże *Intronizacyi* Arcbiſkup *Paryski*, broni także nowemu Biſkupowi *Werſalskiemu*, y nie daie. Tym czaſem, tak w *Paryżu*, iako y po Prowincyach, niegodziwie y zelżywie barzo poſtępuią z Biſkupami i Plebanami, ktorzy narzuconey Przyſięgi wzbraniaią ſię. Plebani zatargi miewaią rozmaite z Ludem, y urągania wſzelkiego rodzaiu cierpieć muſzą, kiedy do Pogrzebow aſsyſtuią, albo kiedy dla ſiebie co kupuią. We Srzodę Lud pewnego Wikarego od iedney z tuteyſzych Parafii, z Sukien aż do koſzuli odarszy, prowadził do *Palu Latarniowego*, chcąc go tam obieſić; przecież *Gwardya Narodowa* ieszcze go w czas uratowała. Gdy Pleban inny w Niedzielę, wiadomey Przyſięgi wykonać niechciał; Lud, z hałaſem wołał: *Do Palu Latarniowego na obieſzenie!* „ Dziatki mo„ ie! (rzekł Pleban) kiedy koniecznie chcecie mi wziąć życie, te„ dy z chęcią wam ie dać gotow ieſtem; czyńcie tylko przygoto„ wania przy *Palu Latarniowym*, po *Mſzy S.* niezawodnie ſam ſię „ tam ſtawię, a mieycie przynaymniey wzgląd na to Swięte Mieyſce, y „ Kościoła Bożego nie profanuycie. „ Odezwa ta Plebańſka, przecież zapał ludu uśmierzyła.

W Mieście *Liſieux* w *Normandyi*, porwawſzy Lud Biſkupa, włożył mu na ſzyię powroz, y prowadził go iuż na obieſzenie; Przecież Rzeźnicy tego Miaſta przybyli na pomoc Biſkupowi, y uratowali.

W Mieście *Auch*, Arcybiſkup *Mſzą* S. w Kościele celebrował. Poſpolſtwo w głos wołało, zapowiedaiąc mu, ażeby, albo przyſięgał, albo że będzie powieſzony. Arcybiſkup odezwał ſię: *Czy chcecie wy Ofiary zemnie? oto gotow ieſtem; niech przy tym Ołtarzu Ofiarą padnę.* Słowa te, przecież ułagodziły Poſpolſtwo roziuſzone.

W Mieście *Langres*, żadnego Plebana w prawdzie nie powieſzono; iednego atoli, ktory ſię wzbraniał Przyſięgi wiadomey, na

Ambonie śmiertelnie raniono. *Ewangelia Chryſtuſowa*, z grubego Barbarzyńſtwa do naywyżſzey Swietności Narod Naſz przyprowadziła; a *Bezbożna Pſeudo-Filozofia*, znowu tenże Narod do grubſzego ieſzcze niż przedtym Barbarzyńſtwa okropnie y ſromotnie zepchneła.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 12 Lutego R. 1791.

Kancellarya Kommiſſyi Rzpltey *Skarbu* Kor: Kwarciana, na mocy Dyſpozycyi Kommisſyi Skarbu *Koron*: pod dniem 5. y 8. Mca Lutego Roku idącego zapadłych, donoſi Publiczności, iż Licytacya Krolewſzczyzn, pierwſzey Woytoſtwa we Wſi Zyczynach w Woiewodztwie Sandomir: Powiecie Wiślickim a Staroſtwie Szydławſkim leżącego, po śmierci Ur: Szymo: Czarneckiego oſtatniego Uprzywileiowanego Poſſeſsora wakuiącego, Intraty roczney poſt Expenſas Zł: Pol: 106. gr: 20. drugiey Wſi Palutyńce w Woiewodztwie Podol: w Ziemi Kamieniec: leżącey, Intraty roczney poſt Expenſas Złł: Pol: 25. gr: 6. Luſtracyami oſtatniemi na gruncie ſporządzonemi wyprowadzoney maiących, na dniu 30. Mca Kwietnia R. bieżącego 1791. publicznie w Obliczu Kommiſsyi odprawować ſię będzie. Zyczący ſobie też Krolewſzczyzny licytować, atteſtatum de ſufficienti pignore od Ziemſtwa lub Grodu proprii diſtrictûs podpiſane, w Kancellaryi Kwarcianey na trzy dni przed Licytacyą złożyć, y na terminie wyżey oznaczonym ſami oſobiście, lub przez ſwych umocowanych Plenipotentow ſtawić ſię ſą obligowani.

Z Mocy Dekretu Sądow Radzieckich M. S. W. między Sukceſsorami *Meſsyngowſkiemi* zapadłego, Licytacya Kamienicy z gruntem Dziedzicznym wyżey wyrażonych Sukceſsorow przy Ulicy *Dunay* pod N. 134. Sytuowaney d. 21. Mieſiąca Lutego Roku bieżącego po południu o godzinie 2. na Ratuſzu M.S.W. odprawiać ſię będzie. Zyczący ſobie nabyć takowey Kamienicy, raczą na teyże Licytacyi znaydować ſię.

Przy Ulicy *Długiey* w Pałacu JP. Barona *Dulfus* pod N. 545 znayduie ſię do przedania: Sledzie świeże *Holenderſkie* w całych y pół Achtelikach; Piwo *Angielſkie* przednie Koſzowe, y Piwo drugie nazywaiące ſię *Porto*, Wino *Szampańſkie*, *Burguńſkie*, *Fidonia*, y *Malaga*, wſzyſtko w iak naylepſzym gatunku, a za pomierną cenę.

Licytacya Dworku *Pawłowſkiego* na *Leſznie* pod Nrem 676. ſytuowanego, z mocy Dekretu Urzędu Radzieckiego *Leszninſkiego* odprawiać ſię będzie w Ratuſzu *Leſzninſkim* dnia 18. tego Mieſiąca o godzinie 3. po południu. *Zyczący* ſobie tegoż Dworku nabyć, może wcześniey offerencyą ſwoię zapiſać w Kancellaryi *Leſzninſkiey*, y terminu Licytacyi attentować.

Dziennika Handlowego na Rok teraźnieyſzy Część I. wyſzła iuz z druku, zaymuie w ſobie: 1. Spoſob Kultywacyi Tabaki w Wirginii. 2. Targi Kraiowe y Zagra: 3. Fabryki niektóre Kraiowe. 4. Dobra y Summy nowo podane: Ta Część oſobno biorąc, koſztuie Zło: 2. Przez Prenumeratę na Rok Zł: 24. a z Pocztą y Złł: 12. na poł Roku przez połowę *Expedycya* tego Dziennika na Krakow: Przed: Nro 366. wedle ſamey Dzwonnicy II. XX. Bernardynow.

Na dniu 1. tego Mieſiąca, o godzinie 5. wieczor: człowiekowi przewożącemu bryczką parokonną rzeczy, między moſtem y bramą Pałacu Saſkiego, porwał hultay puzderko. Ludzie od przeieżdżaiącey karety doścignęli go y puzderko odebrali, gdy tymczaſem bryczka uiechała. Czyieby one było, niech ſię referuie do P. *Pietrykowſkiego* Murgrabiego Pałacu *Dębowſkich*, a za okazaniem dowodu odbierze.

Tadeuſz *Liſsowſki* lat 24. maiący białokurowaty wąſa y włoſów na głowie zołtych czuprynę z Szwedzka noſzący, wzroſtu miernego, w kapocie ſtalowey y drugiey nakrapianey, okradlſzy JP. *Radońſkiego* Czeſnikowicza w *Szadku*, w Wdztwie *Kaliſkim* przeſzło na 2,000. Złł: Poll: uſzedł. Temuż Jegomości Tomaſz *Rożańſki* dawniey w ſłużbie u JW. Potockiego Staroſty Szczeżyckiego zoſtaiący, lat naywięcey 27. liczący wzroſtu ſrzedniego brwi y wąſow czarnych w ſurducie y kaftaniku ſtalowym, Zonę w *Szadku* w Dóbrach JP. *Radońſkiego* zoſtawiwſzy kilkadzieſiąt Czer: Złł: y Klacz ſzpakowatą zabrywſzy uciekł. Ktoby o tych wiedział Złodzieiach lub onych przytrzymał niech da znać na *Kaliſką* Pocztę pod adreſem do Szlachetnego Prezydenta *Miaſta* J.K. Mci *Kaliſza*, a z zawdzięczeniem ſowitą odbierze nadgrodę.

w tey mierze między Dworem *Pruſkim* y *Ceſarſkim* ieſzcze nie ukończonych, przekłada mu, ażeby nie kwapiąc ſię z Literalną Exekucyą Wyroku *Wetzlarskiego*, zoſtawił tym czaſem rzeczy w *Leodyum*, w tym ſtanie, w iakim ſą teraz, aż do oſtatecznego między Krolem *Pruskim* y *Ceſarzem* Jegomością porozumienia ſię. Liſt ten obſzernie piſany y publicznie tu rozdany, niemało wrażenia ſprawił na umyſłach. Dnia 14. niektorzy z tuteyſzych Mieſzczan, Publicznie znowu przypieli Kokardę, lubo to y z ſtrony Miaſta, y od Kommendantow Woyſka, było zabroniono; wſzakże Dywizya Kawaleryi natarła na nich, y ſkupiaiących ſię na Rynku *Patryotow* rozpędziła. Patryotyczne Woyſko naſze Płatne, z Bronią, y zupełnym rynſztunkiem, ku granicy *Francuskiey* udało ſię.

Z Akwiſgranu d. 20. Stycznia. Felt-Marſzałek *de Bender*, na Liſt JP. *de Dohm* dniem iednym poźniey, niżby należało odebrany, odpowiedział: iż rozkazy Ceſarza Jegomości nie pozwalaią mu wchodzić w uwagi Polityczne, y w Stan Rzeczy, lecz obowiązuią go do Exekucyi Wyroku *Wetzlarskiego*. Większa część Kapituły *Leodyiskiey*, od przeſzłey Wioſny u nas tu bawiąca, dnia 19. poiechała do *Leodyum* przy Eſkorcie Huzarow. Dyrektoryalni Poſłowie Cyrkularni w Pałacu tam Biſkupim mieſzkaiący, dnia 17. w *Leodyum* dawny Magiſtrat złożony z Urzędu podczas Rewolucyi, uroczyście znowu do dawney ſwoiey Funkcyi nazad inſtallowali.

Z Frankfurtu d. 22. Stycznia. Dnia 16. tego Mieſiąca, Kapituła *Katedralna*, y dwie Kapituły *Kollegiackie* w *Strażburgu*, z Funkcyami ſwoiemi uſtały. Pierwiey dniem, *Duchowni* żadnego tamże Nabożeńſtwa odprawować iuż niechcieli, ale takie wzięto przedſię dyſpozycye, że odprawiło ſię iednak Nabożeńſtwo.

Pogłoſki, że na Wioſnę Woyſko ſprzymierzone, złożone z *Hannoweranow*, *Haſſyanow*, y *Brunſwiczanow*, zgromadzi ſię w iedno, zdaią ſię teraz ieſzcze za zbyt wcześnie roznieſione.

Z Londynu d. 21. Stycznia. Wczora rano przybył Kuryer od naſzego Poſła w *Peterzburgu*, y z okazyi Liſtow przywiezionych, liczne było Gabinetowych Miniſtrow Zgromadzenie, ktore około godziny 1. zaczęte, aż do godziny wpoł do piątey pociągnęło ſię. Rezultatum Gabinetowego tego Naradzenia ſię, poſłano potym do Krola Jmci w *Buckinghamhouſe*. Liſty z *Peterzburga* przywiezione, ieſzcze nie maią być przychylne Pokoiowi.

Nayſtarſi Ludzie nie pamiętaią Zimy tak wilgotney, z tak częſtym deſzczem y wichrami połączoney, a przytym Pory tak łagodney, iaką ieſt Zimowa Pora teraźnieyſza. Od mieſiąca, burze y ſzturmy u nas były prawie nieuſtanne, nie przeminęło ni dnia, ni nocy, gdyby deſzcze nie padały. Ponieważ wiatr y deſzcze po więkſzey części przycho-

dzą z ſtrony *Południowo Zachodniey*, Okręty Kupieckie ku ſtronom *Azyatyckim* przeznaczone, długo podobno w Portach ieſzcze będą muſiały czekać, nim z wiatrem pomyślnieyſzym w żeglugę przeznaczoną ruſzą.

Z Hagi d. 25. Stycz: Rozmaici Kapłani w *Flandryi Francuskiey*, wzbraniaią ſię, y ogłaſzać niechcą z Ambony Dekretów *Narodowego Zgrom:* tyczących ſię nowego urządzenia Duchowieńſtwa; Biſkup *Ypreński* na ich czele nayduie ſię.

Z Rzymu d. 15. Stycz: Ponieważ Dekret *Zgromadzenia Narodowego Paryskiego* pod dniem 20. Liſtopada w Roku dopiero przeſzłym wypadły, co do Miaſta *Awenionu*, uznany ieſt z wielu powodów za pokrzywdzaiący owe Samowładztwo, którym od Wieków, y bez żadnego zaprzeczenia ſzczyci ſię *Stolica Apoſtolska* nad tym Kraiem, przeto *Ociec Swięty* miał ſobie za powinność oświadczyć Królowi Jegomości *Chrześciańskiemu* ſwoie ſprawiedliwe zażalenie, przez Piſmo naſtępuiące:

„Na owczas, gdy Miaſto *Awenion* przez zdradę, y niewierność niektorych podnioższy Rokosz, wypowiedziało posłuſzeńſtwo *Stolicy Apostolſkiey*, *Ociec S.* niewątpił bynaymniey, iż Buntownicy nie znaydą wſparcia u *Francuzow*, owszem wspaniałość Sentymentow tego Narodu, a naybarziey Przyiacielſka wzaiemność między dwoma Dworami, mocno ſię ſpodziewać kazała *Jego Swiątobliwości*, że *Zgromadzenie Narodowe*, nietylko ſię łączyć niezechce z temi Buntownikami, ale, że raczey przyłoży ſię ſkutecznie do przywrocenia tego ludu zwiedzionego do dawney prawney Subordynacyi, daiąc tym ſpoſobem całey *Europie* widoczny przykład względow, ktore ſię z *Prawa Narodow* zachować powinny między Monarchią a Monarchią, y między Narodem a Narodem.

Na gruncie takowych przychylnych uprzedzeń donoſząc *Jego Swiątobliwość* Krolowi Jmci *Chrześciańſkiemu* o Buncie wſzczętym przez złych *Awenionczykow*, niezaniedbał wzywać mocney iego obrony, pokładaiąc razem żywą ufność w Iego głośney *Religii* y Sprawiedliwości, ani ieſt tayno *Oycu S.* iak czule przyiął Król Imć *Francuſki* takowe Donieſienie. Wiadome rownie ſą *Jego Swiątobliwości* Krolewſkie rozrządzenia, nieraz powtorzone, końcem zaradzenia tey potrzebie roſtropnie y doſkonale, za co *Ociec S.* wyznaie Iego Krolewſkiey Mości iak nayszczerszą wdzięczność.

Lecz gdy *Iego Swiątobliwość* codziennie oczekiwał wiadomości, iż *Zgromadzenie Narodowe* nieprzyimie wcale żądania *Awenionczykow*; aliści odbiera *Dekret tegoż Zgromadzenia* wypadły na dniu 20. zeſzłego Liſtopada, w ktorym ſię odkłada na inny czas rozwaga nad przyłączeniem Miaſta *Awenionu* do *Francyi*, a zaś czyni ſię poſtanowienie poſłać do tego Miaſta Woyſko Narodowe, dla wſparcia zamiarów *Francuſkich*, y dla utrzymania publiczney ſpokowności, za znieſieniem ſię z mieyſcową Municypalnością.

Z tego tedy Dekretu, widocznie ſię okazuie krzywda wyrządzona *Stolicy Apoſtolſkiey*, a ztąd zgwałcenie y podeptanie Prawa iſtotnego Narodów, y Wiary Publiczney uroczyſtych Traktatow: ponieważ tym ſpoſobem nakazuie ſię opanowanie *Awenionu* przez Woyſko, a zaletę ſwoiego Rokoſzu znayduią Poddani *Papieſcy*.

Reſzta w Suplemencie.